

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa Z. P.
przeciwko miastu W. oraz Skarbowi Państwa - Prezydentowi
miasta W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt V ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz:

- pozwanego miasta W. kwotę 6250 (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt 00/100) złotych oraz

-pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset 00/100) złotych

tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada naturze skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód Z. J. P. powołał się na istotne zagadnienie prawne wyrażające się w pytaniu, czy odpowiednie stosowanie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899, dalej – „u.g.n.”) przy ustalaniu i wypłacaniu odszkodowania za nieruchomości wywłaszczone pod drogi publiczne na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133, poz. 872, dalej – „p.w.u.r.a.p.”) oznacza, że odszkodowanie uzgadnia się w pierwszej kolejności po rokowaniach, zgodnie z art. 114 ust. 1 u.g.n., czy też porozumienie będące uwieńczeniem rokowań jest prawnie niewiążące. Wskazał także na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Przyczyna kasacyjna w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2

grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Analiza szerokiej argumentacji przedstawionej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać powołanej przez skarżącego wątpliwości za „istotną” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Zasadniczy problem w sprawie nie sprowadzał się do tego, czy ustalenie odszkodowania, o którym mowa w art. 73 ust. 1 p.w.u.r.a.p., wymaga prowadzenia rokowań, względnie, czy roszczenie odszkodowawcze wynikające z tego przepisu ma charakter cywilnoprawny, lecz do wykładni postanowień konkretnego porozumienia zawartego w dniu 31 kwietnia 2014 r. m.in. przez powoda z pozwanymi. Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia tego porozumienia nie mogą stanowić podstawy do żądania zapłaty odszkodowania na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności kontraktowej, wskazując m.in., że strony zobowiązały się w nim do tego, aby odszkodowania były sukcesywnie ustalane przez zawieranie kolejnych ugód administracyjnych w określonych w porozumieniu terminach. Na wypadek niezawarcia ugód w terminie przewidziano natomiast możliwość zawarcia kolejnego porozumienia, względnie – w razie niedojścia do porozumienia co do zawarcia ugody administracyjnej – rozstrzygnięcie o odszkodowaniu w drodze decyzji administracyjnej. Interpretację tę podzielił Sąd Apelacyjny podnosząc, że porozumienie nie określało *essentialia negotii* oczekiwanych ugód i nie może być ono traktowane jako kreujące przyszłe ugody, względnie obligujące do ich zawarcia. Z punktu widzenia charakteru prawnego porozumienie to było zbliżone, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do listu intencyjnego, pociągającego za sobą powinność dalszego działania stron w dobrej wierze w celu wypracowania warunków umożliwiających wypłatę odszkodowań.

Powód kwestionował to stanowisko, wywodząc z porozumienia dalej idące konsekwencje prawne, włącznie z obowiązkiem zapłaty na jego rzecz skonkretyzowanych kwot tytułem odszkodowania. Materia wykładni oświadczeń woli jest jednak przedmiotem szerokiej judykatury Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2017 r., V CSK 675/16, OSNC 2018, nr 6, poz. 63 i powołane tam dalsze orzecznictwo), a prawidłowość aplikacji

wykształconych w tym zakresie reguł nie stanowi zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., lecz jest pytaniem o prawidłowość rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Wątpliwość prawna powołana w skardze – w abstrakcyjnym ujęciu – lokowała się zatem na uboczu sporu, a tym samym nie mogła uzasadniać przyjęcia skargi do rozpoznania, niezależnie od tego, że przy jej formułowaniu konieczne byłoby szersze rozważenie znaczenia i genezy art. 129 ust. 5 pkt 3 u.g.n., czego w skardze zaniechano. Natomiast w kontekście rozstrzygniętej sprawy, powołując argumenty na rzecz obligatoryjności etapu rokowań przy ustalaniu wysokości odszkodowania na podstawie art. 73 ust. 1 p.w.u.r.a.p., skarżący zmierzał w istocie do narzucenia postulowanego przez siebie i korzystnego dlań kierunku wykładni porozumienia z dnia 31 kwietnia 2014 r.

Skarga kasacyjna nie była również oczywiście uzasadniona. Z treści porozumienia z dnia 31 kwietnia 2014 r. nie wynikały postanowienia, które jednoznacznie kreowałyby podstawę do skonkretyzowanych świadczeń pieniężnych na rzecz powoda; porozumienie to odnosiło się do toczącego się postępowania administracyjnego i zamierzonego przez strony sposobu jego zakończenia. Podstawę świadczenia na rzecz powoda miały stanowić dopiero przyszłe ugody, do których zawarcia nie doszło. Zobowiązanie do zawarcia ugód nie zostało również wyartykułowane w sposób stanowczy, skoro przewidziane w § 4 przyczyny niedojścia ugód do skutku w ustalonych terminach nie zostały, jak wynikało wprost z treści tego postanowienia, wyliczone w sposób enumeratywny, a jednocześnie § 5, stanowiący odrębną jednostkę redakcyjną porozumienia stanowił, że w sprawach, w których nie dojdzie do zawarcia ugody administracyjnej, rozstrzygnięcie merytoryczne nastąpi w drodze decyzji administracyjnej.

W tym stanie rzeczy dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny, według której rozważane porozumienie nie stanowiło podstawy uwzględnienia roszczeń objętych powództwem, nie można było uznać za oczywiście i w sposób widoczny *prima vista* wadliwą, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 i art. 98 § 1 w związku z art. 102, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

